

Sygn. akt VIII U 914/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------------|--------------------------------|
| Przewodnicząca | sędzia Grażyna Łazowska |
| Protokolant | Anna Krzyszkowska |

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2021 r. w Gliwicach

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

przy udziale B. C., M. F., (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o podstawę wymiaru składek

na skutek odwołań (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

z dnia 2 marca 2020r. **nr** (...)

z dnia 2 marca 2020r. **nr** (...)

1. oddała odwołania;
2. zasądza od odwołującej na rzecz organu rentowego kwotę 3870 zł (trzy tysiące osiemset siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) Sędzia Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 914/20

UZASADNIENIE

Decyzjami z 2 marca 2020r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. określił podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz zdrowotne z tytułu umowy o pracę u płatnika składek (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dla B. C. za okres od kwietnia 2014r. do grudnia 2017r., dla M. F. za okres od kwietnia 2017r. do grudnia 2017r. obejmujące również wynagrodzenia uzyskane z umowy zlecenia.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że praca wykonywana w ramach umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. była przez zleceniobiorców, w tym B. C. i M. F. faktycznie wykonywana na rzecz swojego pracodawcy,

to jest (...) Sp. z o.o. Organ rentowy wskazał, że jeżeli dana osoba jest jednocześnie związana umową o pracę z jedną ze spółek i umową zlecenia z inną spółką, a na podstawie tych umów wykonuje jednakowy rodzaj czynności wynikający z umowy o pracę, z rozdzieleniem tylko czasu pracy i czasu świadczenia usługi, to tak zawarta umowa zlecenia wskazuje na obejście przepisów prawa pracy w zakresie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Praca wykonywana na podstawie umowy zlecenia jest pracą w ramach stosunku pracy ze spółką będącą pracodawcą. W czasie poświęconym na czynności z umowy zlecenia, zleceniobiorca korzystał z tego samego sprzętu i narzędzi pracy będących własnością pracodawcy danego ubezpieczonego. W konsekwencji osoby, z którymi (...) Sp. z o.o. zawierała umowy zlecenia i deklarowała jedynie składki na ubezpieczenie zdrowotne, przychody uzyskane z tytułu wykonywanej pracy winny mieć doliczone do przychodów z tytułu umowy o pracę.

Od powyższych decyzji odwołania złożył płatnik składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R., domagając się ich zmiany przez ustalenie dla B. C. i M. F., że podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne wynoszą kwoty wskazane w odwołaniu, z pominięciem dochodów uzyskanych w ramach umowy zlecenia. Odwołujący wniósł również o zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Odwołująca zakwestionowała m.in. prawidłowość zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych i wskazała, że nie sposób zgodzić się, że prace wykonywane przez zainteresowane na rzecz (...) Sp. z o.o. rzeczywiście realizowane były na rzecz odwołujące w ramach stosunku pracy i za wykonywanie których wynagrodzenie należne byłoby od pracodawcy (...) Sp. z o.o. Organ rentowy nie przedłożył żadnych dowodów wskazujących na fakt uzyskiwania przez (...) Sp. z o.o. korzyści z usług świadczonych przez wymienionych na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. Odwołująca zarzuciła także naruszenie przez organ rentowy przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko. Organ rentowy wniósł o zasądzenie od odwołującej Spółki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, że wartość przedmiotu sporu stanowi w przypadku M. F. – 1 235 zł, B. C. – 12 050 zł.

W piśmie procesowym z 11 września 2020r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R. oświadczyła, że przystępuje do sprawy oraz, że podziela w pełni stanowisko odwołującego płatnika składek.

Zainteresowane na rozprawie 21 lipca 2021r. oświadczyły, że nie zajmują stanowiska po żadnej ze stron.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. w R. od 10 czerwca 2009r. prowadzi działalność prawniczą, działalność rachunkowo – księgową i doradztwo podatkowe. (...) Sp. z o.o. była B. S., która posiadała 99% udziałów w spółce i jako prezes zarządu była uprawniona do reprezentacji podmiotu i składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych i niemajątkowych oraz podpisywania w imieniu spółki. B. S. zmarła 21 marca 2021r.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w R. działalność prowadzi od 2011r. i jest to także działalność prawnicza, działalność rachunkowo – księgową i doradztwo podatkowe. Jedynym wspólnikiem Spółki według danych KRS (data wpisu 20 luty 2013r.) jest odwołująca spółka (...). Do marca 2021r. prezesem zainteresowanej spółki była E. K., będąca równocześnie pracownikiem spółki zatrudnionym na ¼ etatu..

S. S. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w obu spółkach, a do jego obowiązków należała koordynacja pracy w biurze oraz kontakt z klientami. S. S. był również prokurentem odwołującej. Od 15 marca 2021r. jest prezesem obydwu spółek : odwołującej i zainteresowanej.

Siedziby obu ww. spółek mieszczą się pod tym samym adresem. Odwołująca jest właścicielem lokalu mieszczącego siedziby spółek oraz leasingobiorcą używanego sprzętu, natomiast zainteresowana spółka wynajmuje od niej nieodpłatnie część lokalu oraz sprzęt

Odwołująca zajmuje się głównie dużymi podmiotami i prowadzi księgi podatkowe, obsługuje tzw. VAT-owców. Zainteresowana spółka zajmuje się obsługą księgową małych przedsiębiorców, stowarzyszeń – podmiotów nie płacących podatku VAT. Zainteresowana spółka nie była podatnikiem VAT wobec czego jej usługi były tańsze. Zainteresowana spółka nie posiadała zaplecza technicznego do obsługi klientów, jak również nie zatrudniała w tym celu pracowników. Zainteresowana spółka zawierała umowy zlecenia z pracownikami odwołującej, których przedmiot określano najczęściej jako „udzielanie konsultacji w zakresie księgowo-podatkowym”. W rzeczywistości, zleceniobiorcy zajmowali się obsługą klientów /nie vatowców/ zainteresowanej spółki. Zlecenia były realizowane w tym samym miejscu i na tym samym sprzęcie, którego używano wykonując obowiązki pracownicze; często w godzinach pracowniczego zatrudnienia, czasami po południu lub soboty. Pracownicy odwołującej nie zawsze mieli świadomość, klientów której ze spółek obsługują. W praktyce, klienci byli przydzielani najczęściej przez S. S. i byli to zarówno podatnicy VAT jak i niepłacący podatku VAT. Pod koniec miesiąca, na podstawie zestawienia zaksięgowanych dokumentów ustalane było wynagrodzenie za realizację zlecenia.

Spółka (...) zawarła z zainteresowaną M. F. umowę zlecenia w dniu 10 kwietnia 2017r. z datą rozpoczęcia pracy od 10 kwietnia 2017r. Przedmiotem tej umowy było: udzielanie konsultacji w zakresie księgowo – podatkowym oraz wykonanie innych prac zleconych przez zleceniodawcę. Zainteresowana od 2016r. pracowała w spółce (...) na podstawie umowy o pracę na stanowisku pomocnika księgowej przez okres 9 miesięcy, a następnie na stanowisku księgowej. Obsługiwała klientów spółki (...). Od 2017r. nadal zajmowała się w ramach umowy o pracę klientami, którzy byli podatnikami podatku VAT. Później dostała umowę zlecenia, na podstawie której zajmowała się klientami niebędącymi podatnikami VAT. Klientów przydzielał S. S. i byli to zarówno podatnicy VAT jak i niepłacący podatku VAT. Klientów będących podatnikami VAT obsługiwała w czasie 8 godzin pracy, a pozostałych w dalszych godzinach pracy albo w soboty. Pracowała w biurze, korzystała z tego samego sprzętu.

Spółka (...) zawarła z zainteresowaną B. C. umowę zlecenia w dniu 1 kwietnia 2014r. na okres od 1 kwietnia 2014r. do 31 marca 2016r. Przedmiotem tej umowy było: udzielanie konsultacji w zakresie kadrowo – płacowym oraz wykonane dodatkowo zleconych przez zleceniodawcę prac. Zainteresowana jest zatrudniona w Spółce (...) od 2014r. początkowo na stanowisku referenta/specjalisty ds. kadrowo – płacowych, a od 1 grudnia 2016r. na stanowisku kierownika działu kadr i płac. Zainteresowana, oprócz tego, że jest kierownikiem działu kadr, obsługuje inne firmy pod względem kadrowo – płacowym i pomaga pracownikom spółki (...), którzy mają jakieś problemy w tym zakresie. Od grudnia 2016r. zainteresowana prowadziła obsługę spółki (...). Zajmowała się umowami zlecenia zawieranimi przez spółkę (...). Za każdym razem otrzymywała informacje jakiej treści ma być umowa. Przygotowała projekt, który był przedkładany do podpisu. S. S. pod koniec miesiąca przedkładał zainteresowanej wykaz zleceniobiorców i na tej podstawie przygotowywała rachunek. W ramach umowy zlecenia zainteresowana wyliczała składki dla przedsiębiorców nie zatrudniających pracowników i tych którzy jednoosobowo prowadzili działalność. Obowiązki z umowy o pracę i z umowy zlecenia wykonywała w połowie w czasie normalnego dnia pracy. Również jeśli chodzi o telefony dotyczące umowy zlecenia, to także mogła wykonywać w czasie dnia pracy. W 2017r. zainteresowanej odebrano większość firm, dla których prowadziła dokumentację pracowniczą i płacową. Została wtedy kierownikiem i to zmieniło zakres jej obowiązków. Obsługując przedsiębiorców zainteresowana nie wiedziała czy są oni klientami spółki (...) czy (...).

Powyższe Sąd ustalił na podstawie dokumentacji zawartej w aktach kontroli ZUS, aktach osobowych zainteresowanych M. F. i B. C., zeznań zainteresowanych M. F., B. C. (protokół elektroniczny z rozprawy z 21 lipca 2021r. czas 00:07:52 – 01:08:59), zeznań S. S. złożonych w sprawie o sygn. VIII U 921/20, zeznań E. K. (protokół elektroniczny z rozprawy z 18 sierpnia 2021r. czas 00:01:00:32:00) jako okoliczności jednoznacznie wynikające z tych dowodów.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołania spółki (...) nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy wyjaśnić, że organ rentowy ma uprawnienia do badania ważności umów cywilnoprawnych. Zgodnie, bowiem z art. 68 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2021r.,

poz.423) do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi wymierzanie i pobieranie składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne. Po myśli natomiast art. 83 ustawy ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw w szczególności dotyczących ustalania wymiaru składek.

Organ rentowy posiada więc kompetencję do badania charakteru i do oceny prawnej umów stanowiących tytuł do zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, w tym badania prawidłowości ustalania wymiaru składek i może wydawać decyzje w tym przedmiocie.

W okresie objętym zaskarżonymi decyzjami spółka (...) zawarła z zainteresowanymi umowy zlecenia. Zainteresowane pozostawały w tym czasie w stosunku pracy ze spółką (...).

Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz obliczania i opłacania składek reguluje ustawa z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z treścią art. 6 ust 1 pkt 1 tej ustawy, pracownicy (z wyłączeniem prokuratorów), podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, z zastrzeżeniem art. 8 i 9.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 pracownicy podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu.

Z kolei w myśl art. 12 ust 1 osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu.

Po myśli art. 8 ust 1 za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a.

Zgodnie z art. 8 ust. 2a za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Zgodnie zaś z art. 13 pkt 1 obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

W myśl art. 46 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy.

Natomiast po myśli art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe oraz wypadkowe z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Art. 18 ust. 1a stanowi, iż w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust.2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Z kolei obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego osób zatrudnionych na umowę zlecenie wynika z art. 66 ust 1 pkt 1 lit. e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U.

z 2015r., poz. 581 ze zm.). Do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników, zgodnie z art. 81 ust. 1 tej ustawy stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników, przy czym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe potrąconych przez płatników, zgodnie z przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie zaś z treścią art. 48b ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład może sporządzać z urzędu zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, zgłoszenia wyrejestrowania ubezpieczonego z ubezpieczeń społecznych, imienne raporty miesięczne, zgłoszenia płatnika składek, zgłoszenia wyrejestrowania płatnika składek, deklaracje rozliczeniowe oraz dokumenty korygujące te dokumenty, zwane dalej "dokumentami związanymi z ubezpieczeniami społecznymi określonymi w ustawie".

Wreszcie, w myśl art. 83 ust 1 pkt 2 ustawy systemowej ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących m.in. przebiegu ubezpieczeń.

Postępowanie przed Sądem w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem kontrolnym mającym na celu sprawdzenie prawidłowości decyzji organu rentowego. Zakres rozpoznania sprawy jest wyznaczony zakresem przedmiotowym i podmiotowym zaskarżonej decyzji. Przedmiotem zaskarżenia w przedmiotowej sprawie były decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które określały podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne.

W niniejszej sprawie istota sporu sprowadza się zatem do oceny prawidłowości ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne dla pracowników w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej oraz ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tj. Dz. U. z 2019r., poz. 1373 ze zm.).

Z kolei, aby dokonać oceny prawidłowości ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych, należy dokonać oceny charakteru umów zleceń, jakie zainteresowane zawarły ze Spółką (...) przez pryzmat art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, tj. ocenić, czy praca wykonywana w ramach tych umów zlecenia była w istocie pracą świadczoną na rzecz własnego pracodawcy.

W ocenie Sądu czynnikiem decydującym o tym, na rzecz jakiego podmiotu praca była de facto wykonywana, jest finalny efekt tej pracy. Ścisłej rzecz ujmując należy w takiej sytuacji badać, który podmiot osiąga w ostatecznym rozrachunku korzyść z wykonania umowy. Z treści umów zlecenia zawartych między (...) 2 Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w R. a zainteresowanymi wynika, że praca świadczona przez zainteresowane na podstawie tych umów wykonywana była rzeczywiście na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R., tj. podmiotu z którym zainteresowane łączyła umowa o pracę, z tym że była świadczona za pośrednictwem Spółki (...).

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 2 września 2009r., sygn. akt II UZP 6/09 (OSNP 2010/3-4/46) pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2007r. Nr 4, poz. 74 ze zm.). Pogląd ten potwierdził Sąd Najwyższy również w wyroku z 14 stycznia 2010r. sygn. I UK 252/09 (LEX nr 577824) oraz w wyroku z 13 lutego 2014r. sygn. (I UK 323/13 (LEX nr 145519) wskazując, iż teza ta jest aktualna także w stosunku do pracowników wykonujących taką pracę na podstawie umowy zlecenia.

Zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie

z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przepis ten rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego, przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą, jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że – będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą – jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet, gdy osoba ta (pracownik) zawarła umowę zlecenia z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Można też wskazać, że art. 8 ust. 2a dotyczy z reguły takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym, tak jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym, osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), który jest także zobowiązany obliczać, rozliczać i przekazywać składki co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ponadto, płatnicy składek w stosunku do pracownika, obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu (art. 17 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

W ocenie Sądu mając na uwadze, że w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy. Za taką wykładnią przemawia także art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Z przepisu tego wynika logicznie, że płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie "uwzględnia się" w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy.

Wniosek powyższy nie budzi wątpliwości w przypadku pracownika, z którym sam pracodawca zawarł umowę cywilnoprawną w sytuacji określonej w art. 8 ust. 2a.

W takim przypadku uznanie pracodawcy za płatnika składek jest oczywiste i zgodne z ogólną zasadą wynikającą z ustawy systemowej, że płatnikiem składek jest podmiot, będący stroną stosunku uzasadniającego objęcie obowiązkiem ubezpieczenia - pracodawca, zleceniodawca. Takie rozwiązanie wydaje się również uzasadnione w sytuacji, gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach jest wykonywana na rzecz pracodawcy. Przemawiają za nim wyżej podniesione argumenty,

a ponadto fakt, że obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Należy też wziąć pod uwagę, że wskazanej w art. 18 ust. 1a operacji uwzględnienia w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy przychodu uzyskiwanego z tytułu umowy cywilnoprawnej nie jest w stanie wykonać osoba trzecia, będąca zamawiającym (zlecającym) w umowie cywilnoprawnej zawartej z pracownikiem. Teoretycznie może ona nawet nie wiedzieć, że zleceniobiorca (przyjmujący zamówienie) jest pracownikiem podmiotu, dla którego świadczy usługi (wykonuje dzieło) w ramach własnej umowy. Wobec tego należy przyjąć, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy.

Dodatkowy problem powstaje z oceną dodatkowej pracy wykonywanej przez pracowników w spółkach zależnych od pracodawcy lub z nim powiązanych. Pracodawcy bowiem, aby zaoszczędzić, między innymi na wypłatach wynagrodzenia za pracę

w godzinach nadliczbowych, czy też należnych składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne, niekiedy powołują lub wykorzystują spółki zależne, w których na podstawie umów cywilnoprawnych mają świadczyć pracę ich pracownicy. Przeważnie wykonują oni wtedy, po godzinach pracy u swojego pracodawcy, pracę tego samego rodzaju co wykonywana zwykle w normalnych godzinach pracy. Bywają też sytuacje, że w ramach umów cywilnoprawnych wykonują oni wprawdzie pracę innego rodzaju, niż w normalnych godzinach pracy, jednak w ramach tych umów również świadczą pracę na rzecz swojego pracodawcy i pod jego nadzorem, wykonując czynności nie wymagające specjalnych kwalifikacji, jak proste prace produkcyjne, prace magazynowe, transportowe, czy porządkowe. Ocena takich praktyk była kilkakrotnie przedmiotem rozstrzygnięć sądowych jak choćby w wyrokach Sądu Najwyższego: z 5 listopada 2013r., w sprawie II PK 50/13 (OSNP Nr 9/2014, poz. 129); z 20 listopada 2013r. w sprawie II PK 55/13 (Legalis) oraz z 26 listopada 2013r. w sprawie II PK 63/13 (www.sn.pl). Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach podkreślił, że spółki należące do grupy spółek, z którymi dana osoba zawarła umowę o pracę i umowę zlecenia, są odrębnymi podmiotami prawnymi. Połączenie pracy wykonywanej na rzecz każdej z tych spółek przez uznanie, że umowa zlecenia została zawarta w celu obejścia prawa (art. 58 KC), byłoby ewentualnie możliwe przy przyjęciu konstrukcji pominięcia osobowości prawnej spółki, zwanej także konstrukcją nadużycia osobowości lub przebijania welonu korporacyjnego. Stanowi ona wyraz dezaprobaty dla sytuacji, w której korzystanie ze swobody w kreowaniu osób prawnych prowadzi do szczególnie negatywnych konsekwencji dla pozostałych uczestników obrotu. Można więc uznać, że w orzecznictwie próbuje się zwalczać patologię, gdy przedsiębiorcy celowo tworzą nowe podmioty zatrudniające pracowników, aby unikać płacenia za pracę w godzinach nadliczbowych, choć faktycznie pracownicy wykonują tę samą pracę pod tym samym kierownictwem. W takich przypadkach stosowana jest wykładnia obowiązujących przepisów, pozwalająca na pomijanie prawnej odrębności poszczególnych podmiotów wchodzących w skład tej samej grupy kapitałowej lub wzajemnie powiązanych.

Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 5 listopada 2013r. w sprawie II PK 50/13 (OSNP Nr 9/2014, poz. 129), przyjmując, że skoro wszystkie czynności kierownicze, w zależności od czasu, miejsca, i sposobu wykonywania pracy, następowały

w ramach relacji między pracodawcą a pracownikami, to taka więź musi być oceniana jako stosunek pracy. Nie jest bowiem tak, że zawarta umowa cywilnoprawna (np. umowa zlecenia) rodzi trwały stosunek obligacyjny przez sam fakt jej spisania, w sytuacji gdy nie

są realizowane na rzecz owego zleceniodawcy obowiązki zleceniobiorcy, a praca, o której mowa w umowie zlecenia, faktycznie jest wykonywana w ramach stosunku pracy nawiązanego z innym podmiotem.

W ocenie Sądu, mając na uwadze powyższe rozważania oraz ustalony stan faktyczny, należało podzielić stanowisko organu rentowego, zawarte w zaskarżonych decyzjach.

Z materiału dowodowego wynika bowiem jednoznacznie, że zainteresowane pozostawały w stosunku pracy ze Spółką (...) i faktycznie wykonywały

na rzecz tej spółki pracę w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) 2. Zainteresowane w ramach umów zlecenia wykonywały bowiem rodzajowo taką samą pracę co na podstawie umowy o pracę, w tym samym miejscu, i przy użyciu takiego samego sprzętu, który należał do Spółki (...). Często nie wiedziały dla której ze spółek świadczą pracę, zajmując się obsługą księgowo-podatkową podmiotów gospodarczych. (...) klientów zarówno płatników VAT jak nie płacących tego podatku była im najczęściej przydzielana przez tą samą osobę S. S. – pracownikiem obydwu spółek. Z zeznań zainteresowanej B. C. wynika, że pracę na podstawie umowy zlecenia świadczyła częściowo w ciągu godzin pracy w ramach umowy o pracę – w tym miejscu Sąd zwraca uwagę, że całkowicie nielogicznym jest, aby pracodawca, który zatrudnia pracownika w ramach pełnego wymiaru czasu pracy i uiszcza z tego tytułu wynagrodzenie wyrażał zgodę, aby pracownik w tym czasie wykonywał także pracę na rzecz zupełnie innego podmiotu. Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego pozwalają zatem na przyjęcie, że zawierane umowy zlecenia miały charakter pozorny, a także, że wprowadzony podział czynności objętych umowami o pracę i umowami zlecenia był faktycznie podziałem sztucznym. Celem tak zawartych umów było obniżenie kosztów zatrudnienia pracownika, w tym także uniknięcie kosztów ewentualnych nadgodzin jak w przypadku zainteresowanych, które pracę na podstawie umowy zlecenia wykonywały także poza godzinami pracy na podstawie umowy o pracę. Istotnym jest podkreślenie, że spółka (...) od początku nie miała ani zaplecza technicznego ani personelu do prowadzenia swojej działalności. W ocenie Sądu, od początku też zakładano, że obsługa klientów nie płacących podatku VAT będzie dokonywana przez pracowników odwołującej, przy użyciu sprzętu odwołującej. Nie bez znaczenia pozostają również zależności własnościowe pomiędzy spółkami, gdy spółka (...) pozostaje jedynym udziałowcem Spółki (...).

Konsekwencją powyższego jest uznanie, że płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu umowy zlecenia jest pracodawca zainteresowanych, a podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne stanowi sumę przychodów uzyskiwanych przez zainteresowane z tytułu umowy o pracę i umów zlecenia. W tym miejscu zaznaczyć należy, że strony nie kwestionowały matematycznych wyliczeń podstaw wymiaru składek. Spór dotyczył jedynie oceny stosunków prawnych łączących spółki.

Jeśli chodzi o zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania administracyjnego to w judykaturze jednolicie przyjmuje się, że kwestia ta pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania, z wyłączeniem przypadków, gdy decyzja została wydana z rażącym naruszeniem prawa powodującym jej nieważność, lecz w niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca. Sądowe postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma wprawdzie charakter kontrolny, dominujący jest jednak jego charakter rozpoznawczy. Ta druga właściwość wyznacza rolę sądu i jest nią samodzielna ocena przesłanek warunkujących prawo do świadczenia lub zobowiązanie. Wynika to stąd, że od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii spraw. Zasadność odwołania ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego i dlatego postępowanie sądowe skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych, spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego prowadzonego przed organem rentowym, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2016r., III UK 84/15, LEX nr 2023932). Sąd ubezpieczeń społecznych ocenia zasadność roszczeń odwołującego się, a nie formalną legalność postępowania przed organem rentowym. Chociaż bezpośrednim przedmiotem postępowania sądowego jest decyzja organu rentowego, to jednak sąd ubezpieczeń społecznych wyjaśnia istotę sprawy dotyczącą prawa, zobowiązania albo roszczenia strony, co znajduje wyraz w kompetencji tego sądu do oddalenia odwołania, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia albo zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części i orzeczenia co do istoty sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 kwietnia 2010r., II UK 336/09, LEX nr 604222; z 8 maja 2012r., II UK 240/11, OSNP 2013, nr 7-8, poz. 98, postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 listopada 2011r., III UK 221/10, LEX nr 1124107; z 23 listopada 2011r., III UK 38/11, LEX nr 1124106; z 23 listopada 2011r., III UK 10/11, LEX nr 1124105, uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 2011r., I UZP 3/10, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 233, wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2018r. I UK 361/17).

Mając na uwadze powyższe Sąd uznając odwołania za bezzasadne, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł w wyroku o ich oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie §2 pkt 2 i pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r.
w sprawie opłat za czynności radców prawnych
(Dz.U. z 2018r. poz.265) wliczając je od wartości przedmiotu sporu.

(-) Sędzia Grażyna Łazowska